

Sygn. akt VI A Ca 1409/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Ksenia Sobolewska-Filcek

Sędzia SA – Krzysztof Tucharz (spr.)

Sędzia SO del. – Dorota Brodziak

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Kędzierska

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. Ś. i G. Ś.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę i zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 26 czerwca 2012 r.

sygn. akt XXV C 556/10

I. oddała apelację;

II. zasądza od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz M. Ś. i G. Ś. kwoty po 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz: M. Ś. i G. Ś. kwoty po 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lipca 2010 r. do dnia zapłaty z tytułu zadośćuczynienia, solidarnie kwotę 11.350 zł tytułem odszkodowania, zniósł między stronami koszty zastępstwa procesowego i nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczoną opłatę od pozwu, w zakresie uwzględnionego powództwa.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

W dniu 22 listopada 2008 r. syn powodów – K. Ś. (1), będąc pasażerem samochodu prowadzanego przez Ł. S. doznał, w wyniku uderzenia tego pojazdu w słup monitoringu natężenia ruchu, masywnych obrażeń wielonarządowych co skutkowało jego zgonem.

Kierowca pojazdu został uznany przez Sąd Rejonowy w Pruszkowie winnym spowodowania przedmiotowego wypadku, przy czym ustalił, że oskarżony znajdował się wówczas w stanie nietrzeźwości.

W chwili zdarzenia sprawca wypadku miał zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego z pozwanymi Towarzystwem. Syn powodów zginął w wieku 23 lat, będąc kawalerem. Pracował dorywczo, wspomagał rodziców finansowo w granicach swoich możliwości. Opiekował się babcią i schorowanym ojcem (rencistą). Planował pozostanie z rodzicami w okresie ich starości, kiedy będą oni wymagać stałej opieki. Córka powodów założyła własną rodzinę i wyprowadziła się do G..

Zarówno powód jak i powódka byli emocjonalnie mocno związani z synem. Jego śmierć stanowiła dla nich bardzo silny uraz psychiczny. Ojciec K. wymaga specjalistycznego leczenia psychiatrycznego z uwagi na pozostawanie w stanie depresji.

Nie potrafi odnaleźć sensu życia. Uzależnił się od leków nasennych. Z kolei powódka powróciła do nałogu nikotynowego.

W chwili wypadku K. Ś. (1) nie miał prawdopodobnie zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Za przyczynieniem się tej osoby do powstałej szkody w 50% przemawia okoliczność, że zgodził się na jazdę z kierowcą, który znajdował się w stanie nietrzeźwości (0,9% alkoholu we krwi).

Żądane wyjściowo przez powodów kwoty zadośćuczynienia, po 100.000 zł na rzecz każdego z nich Sąd uznał za usprawiedliwione okolicznościami niniejszej sprawy.

Zdaniem Sądu, śmierć ukochanego dziecka spowodowała dla powodów ogromną krzywdę. Zostali oni pozbawieni wsparcia i opieki, jaką otaczał ich syn i doznali wielu cierpień psychicznych.

Po uwzględnieniu faktu przyczynienia się zmarłego do powstania szkody zasądzeniu na rzecz powodów podlegały kwoty po 50.000 zł.

Rozstrzygnięcie dotyczące roszczenia odsetkowego Sąd oparł na przepisie art. 817 k.c. a o kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Od tego wyroku apelację wniósł pozwany ubezpieczyciel podnosząc następujące zarzuty:

- 1) naruszenie art. 446 § 4 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powodów zadośćuczynienia z tytułu krzywdy po śmierci syna w wysokości nadmiernie wygórowanej, tj. nieodpowiednich w rozumieniu art. 446 § 4 k.c.,
- 2) naruszenie art. 446 § 4 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. przez zasądzenie odsetek od dnia 19 lipca 2010 r. zamiast od dnia wyrokowania,
- 3) obrazę art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, co doprowadziło Sąd orzekający do błędnego rozstrzygnięcia,
- 4) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez niezgodność treści uzasadnienia wyroku w zakresie odsetek.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa M. Ś. i G. Ś. (co do zadośćuczynienia) ponad kwoty 35.000 zł oraz zasądzenie odsetek ustawowych od kwot po 35.000 zł począwszy od dnia 26 czerwca 2012 r. zamiast od dnia 19 lipca 2010 r. a ponadto poprzez zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stosownie do wyniku apelacji.

Powodowie wnosili o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanego, na ich rzecz, kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2.700 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie może odnieść zamierzonych skutków prawnych.

Wbrew zarzutom skarżącego, kwoty które z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę zasądził powodom Sąd Okręgowy nie mogą być uznane za wygórowane.

Powyzsze roszczenia oparte były na przypisie art. 446 § 4 k.c. przewidującym kompensatę pieniężną krzywdy, jakiej doznali najbliżsi członkowie rodziny zmarłego w związku z naruszeniem ich dobra osobistego w postaci więzi rodziców z dzieckiem.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10 (publ. OSP 2012/4/44) – jest to roszczenie rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania określonego w art. 446 § 3 k.c. (z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osób bliskich zmarłemu).

Nie jest więc tu istotna okoliczność, - czy powodowie mogą w przyszłości liczyć na pomoc córki zamieszkałej wraz ze swoją rodziną w innej części kraju.

Ważna natomiast jest ocena – jak silna więź emocjonalna łączyła powodów z ich synem i jakie skutki w sferze ich psychiki wywarło na tych osobach przedmiotowe zdarzenie.

Krzywda wynagradzana zadośćuczynieniem pieniężnym jest szkodą niemajątkową a charakter takiej szkody decyduje o jej niewymierności (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2000 r. II CKN 582/98 Lex nr 52776).

Żądane przez powodów kwoty (po 100.000 zł dla każdego z nich) odpowiadały celom jakie ma spełniać zadośćuczynienie tj. złagodzeniu doznanej krzywdy a jednocześnie nie stanowiły one źródła nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanych, biorąc pod uwagę aktualne realia ekonomiczne panujące w Polsce, przy czym w orzecznictwie dominuje obecnie pogląd, iż pierwszeństwo należy przypisać funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia.

Poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, dotyczące charakteru relacji łączących powodów z ich synem są w pełni prawidłowe i uzasadniały przyznanie tym osobom zasądzonych w wyroku kwot, po uwzględnieniu stopnia przyczynienia się zmarłego do powstania szkody.

W apelacji skarżący nie neguje stanowiska Sądu Okręgowego co do przyjętej przez niego skali zmniejszenia powodom tego świadczenia (o 50%) z racji zaistnienia wykazanej wyżej przesłanki.

Należy też w tym miejscu podkreślić, że Sąd odwoławczy może korygować wysokość zadośćuczynienia tylko wówczas gdy jest ono rażąco wygórowane lub rażąco niskie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 r. III PRN 39/70 publ. OSNC 1971/1/53, z dnia 7 stycznia 2000 r. II CKN 651/98 Lex nr 51063) a taka sytuacja w niniejszej sprawie nie miała miejsca.

W tym stanie rzeczy nie może ostać się zarzut skarżącego o naruszeniu przez Sąd I instancji przepisu art. 446 § 4 k.c. poprzez zasądzenie „nieodpowiednich” świadczeń na rzecz powodów.

Również chybiony był zarzut jakoby Sąd Okręgowy nie dokonał wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Jak już była o tym mowa, rozważanie kwestii – czy K. Ś. był w stanie zapewnić w przyszłości powodom opiekę i pomoc w chorobie i starości wykracza poza normę art. 446 § 4 k.c.

Ubocznie trzeba podnieść, iż zawarta w apelacji teza, że syn powodów w razie zawarcia przez niego związku małżeńskiego „podażyłby za żoną” jest co najmniej kontrowersyjna.

Sąd Okręgowy nie dopuścił się też naruszenia przepisów prawa materialnego ustalając termin wymagalności roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia znacznie wcześniej niż data w której wydany został przedmiotowy wyrok.

Wprawdzie uzasadnienie tego rozstrzygnięcia jest istotnie wzajemnie z sobą sprzeczne gdyż z jednej strony Sąd wskazuje na obowiązek likwidacji przez ubezpieczyciela szkody w terminie określonym w art. 817 § 1 k.c. tj. w terminie 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, z drugiej zaś powołując się na przepis art. 363 § 2 k.c. podnosi, że dopiero moment zamknięcia rozprawy powinien decydować o postaniu opóźnienia ubezpieczyciela w zapłacie zadośćuczynienia, co z kolei nie koresponduje z sentencją wyroku.

Odnosząc się do powyższego zagadnienia należy podzielić stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 18 lutego 2010 r. II CSK 434/09 Lex nr 602683 oraz w wyroku z dnia 8 lutego 2012 r. V CSK/11 (Lex nr 1147804), że w razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia roszczenia o odszkodowanie.

Jest zasadą, że zarówno odszkodowanie jak i zadośćuczynienie za krzywdę staje się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.).

Od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.).

Zważywszy na fakt, że zawiadomienie o szkodzie wraz ze sprecyzowanymi kwotowo roszczeniami powodów (z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę związaną ze śmiercią ich syna) wpłynęły do pozwanego Towarzystwa już w dniu 17 maja 2010 r. (k. 1 akt szkodowych) ubezpieczyciel powinien był, zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych ubezpieczonym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity – Dz. U. z 2013 r. poz. 392) wypłacić świadczenie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez powodów (poszkodowanych) zawiadomienia o szkodzie.

Pozwany nie wykazał, że zaszły w tej sprawie jakieś okoliczności pozwalające mu na niedotrzymanie wskazanego wyżej terminu, o których mowa w art. 14 ust. 2 cytowanej ustawy.

Powodowie mogli zatem domagać się przyznania im odsetek od zasądzonych na ich rzecz kwot zadośćuczynienia poczynszy już od dnia 18 czerwca 2010 r. podczas, gdy w zaskarżonym wyroku przyjęta została data późniejsza (19 lipca 2001 r.).

Tak więc w ostatecznym wyniku orzeczenie Sądu I instancji odnoszące się do świadczenia ubocznego również nie podlega wzruszeniu.

Mając to wszystko na uwadze wniesioną apelację należało oddalić z mocy art. 385 k.p.c. jako pozbawioną uzasadnionych podstaw prawnych.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej rozstrzygnięto zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2012 r. II CSK 677/11 (Lex nr 1228438) w sprawach o zadośćuczynienie za naruszenie dobra osobistego jakim jest relacja pomiędzy zmarłym a najbliższymi członkami jego rodziny – powodów łączy współuczestnictwo materialne, określone w art. 72 § 1 pkt 1 in fine k.p.c. wynikające z oparcia praw każdego z powodów do stosownego zadośćuczynienia na tej samej podstawie faktycznej i prawnej.

Z kolei w uchwale z dnia 30 stycznia 2007 r. III CZP 130/06 publ. OSNC 2008/1) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wygrywającym proces współuczestnikom, o których mowa w art. 72 p 1 pkt 1 k.p.c. reprezentowanym przez tego samego radcę prawnego (tu adwokata) Sąd przyznaje zwrot kosztów w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jednego pełnomocnika.

Przyjmując zatem jako wartość przedmiotu zaskarżenia kwotę 30.000 zł – wynagrodzenie z tytułu zastępstwa procesowego, ustalone na podstawie § 6 ust. 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) wynosi 1.800 zł, co uzasadnia przyznanie każdemu z powodów połowę tej kwoty (2 x 900 zł).